

# **Litwa i jej sąsiedzi w relacjach wzajemnych (XVII–XIX w.)**

pod redakcją  
Iwony Janickiej i Anny Kołodziejczyk

**Olsztyn–Gdańsk 2014**

Redakcja:  
**Iwona Janicka, Anna Kołodziejczyk**

Recenzent:  
Roman Jurkowski

Projekt okładki, skład i łamanie:  
Bogusław Grochal

Wydawca: Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Gdański  
i Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Copyright by: Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM w Olsztynie  
Copyright by: Uniwersytet Gdański

**ISBN 978-83-938820-4-5**

Wydanie I

Druk i oprawa:  
Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie  
ul. Jana Heweliusza 3, 10-724 Olsztyn

**Jonas Drungilas**

(Wilno)

## **Czy osiadła na Żmudzi szlachta polska uczyła się języka litewskiego? Kilka rozważań o językowej asymilacji w 2. poł. XVI–XVII w.<sup>1\*</sup>**

Wizerunek społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego [dalej: WKL] jako wielojęzycznego powoli zmienia się dzięki przechodzeniu od badań języków (polskiego, ruskiego, litewskiego i in.) używanych w życiu prywatnym i publicznym do ukazywania polifoniczności społeczeństwa WKL<sup>2</sup>. Z innej zaś strony, takie badania prowokują do zadawania szeregu nowych pytań związanych z pulsowaniem wielojęzyczności w różnych warstwach społecznych, z różnorodnością języków używanych przez jedną osobę, warunkami, w których uczono się języków, czy okolicznościami powodującymi przechodzenie z jednego języka na drugi i inne.

Jednym z ciekawszych w tym zakresie problemów badawczych jest spojrzenie na możliwą–niemożliwą asymilację językową szlachty polskiej przybyłej w XVI–XVII w. na Litwę (szczególnie do Księstwa Żmudzkiego). Na podstawie publikowanych i znanych źródeł warto podjąć próbę odsłonięcia tego trudno uchwytnego procesu – opanowywania języka litewskiego przez średnią i drobną szlachtę oraz warstwę konfesyjną (duchowieństwo) na wyżej wskazanym terytorium i dla sygnalizowanego czasu. Uzyskane wyniki będą stanowiły nie tylko odbicie ówczesnego obrazu lingwistycznego mieszkańców Księstwa Żmudzkiego, ale dadzą też możliwość dalszych badań i porównań w zakresie umiejętności językowych przybywających tu w następnych dziesięcioleciach Polaków.



Praca naukowa finansowana w ramach uczestnictwa w międzynarodowym projekcie *Od szlachty do ziemiaństwa. Geneza i trwanie na obszarach niejednorodnych etnicznie dawnej Rzeczypospolitej* (program Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2014, grant nr. 12H 11 0016 80).

<sup>2</sup> Dotychczas najlepiej sklasyfikowano i ukazano historiografię dotyczącą wielojęzycznego społeczeństwa WKL w pracy: M. Niendorf, *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė. Studija apie nacijos formavimąsi ankstyvaisiais naujais amžiais 1569–1795*, Vilnius 2010, s. 114–143.

### Szlachta żmudzka i języki

Księstwo Żmudzkie – to jeden z najbardziej wyróżniających się pod względem społecznym, administracyjnym i kulturowym regionów WKL, w którym panował również swoisty stosunek miejscowej szlachty do innych języków. Najtrafniej postawy szlachty żmudzkiej w XVI–XVIII w. wobec innych języków charakteryzują trzy wzmianki źródłowe prezentowane poniżej.

W 1535 r. podczas wojny z Moskwą Zygmunt Stary, po otrzymaniu skargi od ciwunów i szlachty, nakazał staroście żmudzkiemu Janowi Radziwiłłowi nie posyłać Żmudzinów po jeńców na pozycje wroga oraz na zwiady, ponieważ ci: *звлашце мове руской добре не знають*<sup>3</sup>. Wspomniany dokument stwierdza, że w owych czasach język ruski w środowisku szeregowej szlachty żmudzkiej w życiu codziennym był mało praktykowany. Można uznać, że stopień utrwalenia i rozprzestrzenienia się tego języka w 1. połowie XVI w. wśród miejscowej szlachty był znikomy, język ruski mógł być używany intensywniej w warstwie urzędników.

Drugi cytat zaczerpnięto z wydanej w 1599 r. postylli *Postilla Catholica* autorstwa Mikołaja Daukszy, proboszcza z Betygoły, w której znajdujemy taką wzmiankę: *Bo acz wprawdzie rzadki jest u nas, zwłaszcza z przedniejszych, którzyby w języku polskim biegłym nie był i kazania polskim językiem pisane czytać przez się nie mógł, wszakże moim zdaniem większa jest takich część, którzy go albo nie rozumieją, albo w nim mało co są świadomi*<sup>4</sup>. Nie ulega wątpliwości, że Dauksza w ten sposób scharakteryzował ówczesną szlachtę litewską (żmudzką), wśród której, jak wynika z zacytowanego fragmentu tekstu, język polski nie był rozpowszechniony w XVI w.

Trzeci urywek pochodzi z tekstu datowanego na rok 1780, jego autorem jest dominikanin Wojciech Wincenty Kant Bagiński († 1785 VI 20), który przez pewien czas przebywał w klasztorze dominikanów w Kalwarii Żmudzkiej<sup>5</sup>. Z pewną dozą ironii, jednak trafnie opisuje on ówczesną sytuację językową na Żmudzi: *Język żmudzki ni sioje ni toje. Mówią nim w każdym powiecie, w każdej owszem parafii inaczej, a czasem przyjechawszy z daleka, trudno się z nim może rozmówić, a to dla tego, że nie mają reguł, konstrukcji, dykcjonarza swego języka, choć są synonimy, ale litewskiemu językowi służące. Jednak go tak Żmudzini kochają, iż cale nie lubią kto go nie umie, i lubo Żmudzin wędrujący umie po polsku mówić, tai się z tem dotąd, póki w humor dobrzy nie wnidzie, ale jak gorzałki razy z dziesięć napije*

<sup>3</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 19 (1535–1537). Užrašymų knyga 19*, parengė D. Vilimas, Vilnius 2009, nr 4, s. 55–56; A. Dubonis, *Lietuvių kalba ir jos vartojimo mastai (XV a. antra pusė – XVI a. pirma pusė)*, „Naujasis židinys-Aidai“, 2002, nr 9–10, s. 474.

<sup>4</sup> *Mikalojus Daukša. Postilės, prakalbos*, sudarė A. Piročkinas, Vilnius 1990, s. 27.

<sup>5</sup> V. Petkus, *Dominikonai Lietuvos kultūroje*, Vilnius 2004, s. 875.

się, w ten czas i po polsku trem brem bredzi<sup>6</sup>. Znowu w ostatniej części tego tekstu akcentowane jest silne przywiązanie szlachty żmudzkiej do swojego dialektu i tym samym niechęć (nawet w przypadku, kiedy się go znało) do mówienia po polsku.

Podane fragmenty tekstów wskazują, że większość tj. drobna szlachta żmudzka pomimo zmian w zakresie sytuacji językowej, jakie miały miejsce w WKL w XVI–XVIII w., była „niechętna“ nauce języków obcych, a z tym konserwatywnym „bastionem“ języka litewskiego później czy wcześniej zetknął się każdy przybyły szlachcic polski.

### Duchowni: pięć „portretów“

Stopień opanowania i znajomości języka litewskiego najtrafniej można ocenić na podstawie tekstów pisanych przez potomków przybyłej na te tereny szlachty polskiej, którzy zostali duchownymi. Bodźcem do uprawiania twórczości pisarskiej była rosnąca od 2. poł. XVI w. konkurencja o wpływy między katolikami i protestantami oraz świadomie podejmowane przez nich wysiłki zmierzające do ukształtowania warstwy duchowieństwa głoszącego kazania po litewsku, co miałooby sprzyjać podniesieniu prestiżu języka litewskiego. Co prawda, w historiografii wymienia się niemałą grupę duchownych, którzy pochodzili z Polski, pełnili posługę duszpasterską w WKL i znali język litewski<sup>7</sup>. Lecz na temat znajomości języka litewskiego mamy w źródłach jedynie lakoniczne wzmianki tego typu, że ten lub tamten zakonnik, ksiądz wygłaszał kazania po litewsku. Przypuszczamy, że: 1) po ustaleniu liczby duchownych polskiego pochodzenia, których dorobek twórczy w języku litewskim zachował się, 2) po określeniu pokolenia, do którego oni należeli, 3) po uwzględnieniu wyników badań językoznawczych, które ukażą wkład tych duchownych do kultury litewskiej oraz określą poziom znajomości języka litewskiego używanego w ich utworach – można będzie stwierdzić, w jakim stopniu poszczególny duchowny znał język litewski. Ponadto warto dodać, że ci „zlituanizowani“ duchowni nieprzypadkowo znali język litewski, był on dla nich,

<sup>6</sup> K. Bagiński, *Chorografia czyli opisanie Żmudzi świętej przez xiędza Kantego Bagińskiego ś. teologii magistra zakonu kaznodziejskiego, około roku 1780 sporządzona*, „Athenaeum“, od. 5, t. 4, Wilno 1845, s. 139; Z. Kiaupa, *Lietuvos istorija*, t. VII, d. I: *Trumpasis XVIII amžius (1733–1795 m.)*, Vilnius 2012, s. 279–283.

<sup>7</sup> Zob. J. Lebedys, *Ar senajame Vilniaus universitete buvo lietuvių kalbos katedra?*, w: J. Lebedys, *Lituanistikos baruose*. t. I, *Studijos ir straipsniai*, par. J. Girdzijauskas, Vilnius 1972, s. 201–211; I. Lukšaitė, *Lietuvių kalba reformaciniame judėjime XVII a.*, Vilnius 1970, s. 18–38; P. Rabikauskas, *Vilniaus Akademija ir Lietuvos Jėzuitai*, par. L. Jovaiša, Vilnius 2002, (zob. rozdz. *Pirmieji jėzuitai Vilniuje ir pirmieji lietuviai jėzuitai (1569–1573)*); *Lietuviškumo apraiškos Vilniaus akademijoje*, s. 95–125, 243–267; A. Grickevičius, *Vilniškė popiežiškoji seminarija 1583–1655 metais*, Vilnius 2008, s. 114–123.

jako przywódców duchowych konieczny, żeby dotrzeć do umysłów i serc miejscowych Litwinów i Żmudzinów. Jednocześnie do opanowania języka potrzebna była też osobista inicjatywa, którą, jak pokazują różne przykłady, nie wszyscy mieli<sup>8</sup>. Zatem chcielibyśmy podać biogramy pięciu duchownych (którzy pełnili posługi nie tylko na Żmudzi, lecz również w innych regionach WKL), pokrótce omawiając ich pochodzenie, działalność oraz wkład do rozwoju języka litewskiego i kultury.

**Jan Grużewski** (\*~1580, pow. nowogródzki – † 1646, Warszawa) – należący do najbardziej znanych jezuitów XVII w., w historiografii litewskiej nazywany jest „Żmudzinem”<sup>9</sup>, jednak takie twierdzenie jest niesłuszne. Po pierwsze, jego rodzicami byli Mikołaj Grużewski i Regina Fursówna. Jego ojciec przybył z Mazowsza do WKL w 2. poł. XVI w.<sup>10</sup>. Po drugie, miejscowość, w której się urodził położona była na terytorium obecnej Białorusi (dopiero po jego urodzeniu ojciec z kilku braćmi przeniósł się na Żmudź), co potwierdza też zapis znajdujący się w Archiwum Kurii Generalnej Jezuitów w Rzymie – *Ioannes Gruzewski, rutenus ex Mazovita natus*<sup>11</sup>.

Przypuszcza się, że wspierany przez ojca wyznającego katolicyzm i przez Mikołaja Radziwiłła Sierotkę, swojego opiekuna, Jan wybrał życie zakonne i 30 października 1595 r. wstąpił do klasztoru jezuitów w Rydze. Prawdopodobnie rozpoczął studia w Wilnie, które następnie kontynuował w Rzymie. W 1609 r. uzyskał stopień doktora teologii, wykładał w Pułtusk, Braniewie, Nieświeżu i Wilnie. W latach 1641–1644 napisał traktat teologiczny *De ultima et maxima hominis mutatio, seu de mystica cum Deo unione*. W latach 1618–1625 i 1641–1642 był rektorem Akademii Wileńskiej, w okresie od 1626 do 1630 r. pełnił obowiązki kanonika Zygmunta III Wazy, w latach 1634–1639 był nadwornym misjonarzem poznańskiej wojewodzin Zofii Opalińskiej<sup>12</sup>. Poza tym prowadził korespondencję z Krzysztofem Radziwiłłem, głównym opiekunem ewangelików reformowa-

<sup>8</sup> Kantor Kamiński, iż po te czasy nie czynił dość śpiewaniem we zborze powinności swojej, bo na litewskich nabożeństwach nigdy nie bywał i codziennych nie pilnował, ma być o to surowie upomniany, Kiejdany, 1653 r., w: *Collecta zboru kiejdańskiego*, [Wilno 1939], s. 84; I. Lukšaitė, *Lietuvių kalba reformaciniam judėjimui*, s. 20.

<sup>9</sup> J. Jurginis, I. Lukšaitė, *Lietuvos kultūros istorijos bruožai. (Feodalizmo epoka. Iki aštuonioliktosios amžiaus)*, Vilnius 1981, s. 263; *Vilniaus Universiteto istorija 1579–1994*, Vilnius 1994, s. 64; V. Ališauskas, *Sakymas ir rašymas. Kultūros modelių tvėrmė ir kaita Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje*, Vilnius 2009, s. 131 i inne prace.

<sup>10</sup> J. Drungilas, *Etnosocialinis mobilumas Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje: Gruževskijų giminės pavyzdys (XVI a. antra pusė – XVIII a. pradžia)*, „Lietuvos istorijos metraštis“, 2004, nr 2, Vilnius 2005, s. 61–62.

<sup>11</sup> P. Rabikauskas, *Vilniaus Akademijs*, s. 135.

<sup>12</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień SJ, Kraków 2004, s. 200; J. Drungilas, op. cit., s. 61–62.

nych w WKL<sup>13</sup>. Oprócz informacji dotyczącej jego kontaktów z wpływowymi osobistościami oraz prowadzonej przez niego różnorodnej działalności zachowały się materiały, z których wynika, że Jan Grużewski mówił i tworzył po litewsku. Otóż, podczas jego studiów w Rzymie jezuita w 1601 r. wydali przyjęcie na część kardynała Scipione Caffarelli Borghese, podczas którego Jan publicznie po litewsku interpretował strofy z Księgi Izajasza ze Starego Testamentu<sup>14</sup>. W historii Stanisława Rostowskiego z XVIII w., przedstawiającej dzieje prowincji jezuitów na Litwie jest wzmianka o tym, że J. Grużewski ułożył pieśń dla dzieci, w której zostały zawarte podstawowe dogmaty wiary. W ten sposób chciał ułatwić im poznanie i przyswojenie prawd wiary, pieśń ta nadawała się do śpiewania na ulicach i placach targowych<sup>15</sup>. Zatem powyższe dane świadczą o tym, że osoba reprezentująca drugie pokolenie rodziny osiadłej na terytorium WKL mówiła i pisała po litewsku.

**Salomon Józef Sławoczyński** (\*~1624, Lubkiszki, lit. *Lipkiškė* – †~1660) urodził się w rodzinie drobnoszlacheckiej<sup>16</sup> pochodzącej z Mazowsza<sup>17</sup> i osiadłej na początku XVII w. na Żmudzi<sup>18</sup>. Wiadomo jest, że w 1646 r. Salomon uczył się w Seminarium (Alumnacie) Papieskim w Wilnie. Już wtedy znał takie języki, jak

<sup>13</sup> List rektora Akademii Wileńskiej J. Grużewskiego adresowany do K. Radziwiłła, w którym donosi, że zabronił studentom napadać na kościół ewangelików w Wilnie, Wilno, 3 września 1619 r., Lietuvos nacionalinė M. Mažvydo biblioteka, *Retų knygų ir rankraščių skyrius*, f. 93, nr 1690, k. 1; List K. Radziwiłła (?) adresowany do księdza J. Grużewskiego, 12 kwietnia 1620(?) r., Archiwum Główne Akt Dawnych, *Archiwum Radziwiłłów*, dz. V, nr 4838, k. 1.

<sup>14</sup> H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia 1440–1600*, Kraków 1938, s. 221; V. Biržiška, *Aleksandrynas*, t. 1: *XVI–XVII amžiai*, Chicago 1960, s. 242.

<sup>15</sup> *Quo facilius doctrinam catechetica memoria tenerent pueri, carmen composuit*, (wyróżnienie autora – J. D) *articulos et praecipua fidei dogmata complectens; idque ut in plateis et foris otioso caneretur populo, curabat*, w: S. Rostowski, *Lituanicarum Societatis Jesu historiarum libri decem*, recognoscente J. Martinov, Paris–Brusel 1877, s. 341. Zob. szerzej: Z. Ivinskis, *Rinktiniai raštai*, t. 4, *Krikščionybė Lietuvoje*, Roma 1987, s. 454; Z. Zinkevičius, *Lietuvių kalbos istorija*, t. 3, *Senųjų raštų kalba*, Vilnius 1988, s. 205.

<sup>16</sup> Otóż, w 1690 r. Słowacyńscy posiadali na Żmudzi we Lubkiszki, w powiecie widuklewskim, 7 dymów: 3 władala żona Andrzeja Sławoczyńskiego, 4 zarządzał – Tomasz Sławoczyński, zob. *Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księstwo Żmudzkie 1690 r.* opr. G. Błaszczak, Warszawa 2009, (dalej – *Rejestry podymnego WKL. Księstwo Żmudzkie 1690 r.*), s. 119, 120.

<sup>17</sup> W Księstwie Mazowieckim było kilka miejscowości o nazwie „Sławęcino”, to zaścianki szlacheckie w powiatach szeńskim i raciążskim. Możliwe, że w powiecie raciążskim znajdował się dworek „Sławęcino” należący do Stanisława i jego brata [?] Piotra. Stanisław mógł być pradziadkiem Salomona Sławoczyńskiego, zob.: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym (Źródła dziejowe, t. XVI)*, t. V, *Mazowsze*, opr. A. Pawiński, Warszawa 1895, s. 54, 84, 90.

<sup>18</sup> K. Jablonskis, *Salamonas Slavočinskis*, w: K. Jablonskis, *Lietuvių kultūra ir jos veikėjai*, sud. V. Merkys, Vilnius 1973, s. 205.

latina, polonica, samogitica<sup>19</sup>. Studiował także w Akademii Wileńskiej, gdzie 7 lipca 1648 r. uzyskał stopień magistra sztuk wyzwolonych i filozofii<sup>20</sup>. Od 1648 r. pełnił obowiązki księdza w Szawlianach (lit. *Šiaulėnai*), następnie w Krożach, był kanonikiem w Piltynie (Łotwa), a w 1655 r. został ekskomunikowany z powodu bezprawnego zajęcia plebanii w Krożach i stałych kłótni z kierownictwem biskupstwa żmudzkiego<sup>21</sup>.

Przypuszcza się, że S. J. Sławoczyński jest autorem pierwszego śpiewnika katolickiego w języku litewskim, wydanego w 1646 r., *Giesmes tikieimvy katholickam pridiarancias, o per metu szwiętes giedamas (...)*<sup>22</sup>. Zawierał on 124 pieśni i 48 psalmów, w większości tłumaczonych z języka polskiego (zaczepniętych ze śpiewnika S. S. Jagodzińskiego (1638) oraz z psalterza J. Kochanowskiego (1578)), część z nich była przekładem z języka łacińskiego, jednak są też oryginalne pieśni<sup>23</sup>. Dokonując wolnego przekładu z innych języków, Salomon wykorzystywał żywe elementy języka. Należy zaznaczyć, że w śpiewniku *Giesmes* dominuje dialekt żmudzki (tzw. gwara dūninkų, nazwa pochodzi od wymowy wyrazu *duona* – „chleb”). Szczegółowe badania lingwistyczne przeprowadzone przez Z. Zinkevičiusa wykazały, że najpierw *Giesmes* S. Sławoczyńskiego przetłumaczono na dialekt żmudzki. Jednakże potem na życzenie wydawców (jezuitów) dostosowano przekład do języka innych pism wydawanych na Litwie. Z tego powodu w śpiewniku sporadycznie pojawiają się cechy gwary środkowej i wschodniej dialektu auksztockiego<sup>24</sup>. Dokonana analiza językowa śpiewnika potwierdziła autorstwo S. Sławoczyńskiego, ponieważ występujące w tekście elementy dialektu żmudzkiego są charakterystyczne dla języka ojczystych stron autora Widukli – Niemoksz<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> H. Litwin, *Katalog alumnów seminarium papieskiego w Wilnie 1582–1798*, cz. 1, „Przegląd Wschodni”, t. 8, z. 4 (32), Warszawa 2003, s. 970 (nr 444); A. Grickevičius, *Vilniškė popiežiškoji seminarija*, s. 248.

<sup>20</sup> Do nazwiska dopisano *parochus Szawlanensis*, zob. *Akademijos laurai*, parengė M. Svirskas, I. Balčienė, Vilnius 1997, s. 258.

<sup>21</sup> L. Jovaiša, *Žemaičių vyskupijos dvasininkai 1601–1650 m., Bažnyčios istorijos studijos*, t. 5, *Religinės bendrijos Lietuvos istorijoje: gyvenimas ir tapatybė*, Vilnius 2012, s. 172–173.

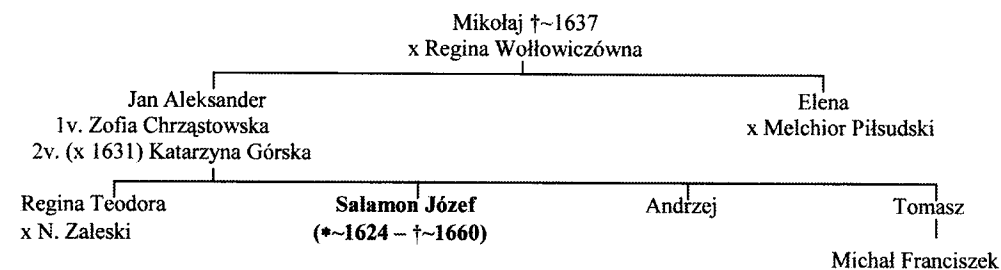
<sup>22</sup> Na okładce śpiewnika znajduje się napis *summi pontificis alumno*, zob. S. M. Slavočinskis, *Giesmės tikėjimui katalickam priderancios, 1646*, paruošė J. Lebedys, Vilnius 1958, s. 2; J. Lebedys, *1646 metų giesmynas*, w: J. Lebedys, *Lituanistikos baruose*, s. 151.

<sup>23</sup> (...) *iž tu kitos isz lankiszka ir isz lotiniszka iszgulditos, kitos isz nauia sudetos ira*, zob. S. M. Slavočinskis, *Giesmės tikėjimui katalickam*, s. 2.

<sup>24</sup> J. Palionis, *Lietuvių rašomosios kalbos istorija*, Vilnius 1995, s. 43.

<sup>25</sup> Zob. bardziej szczegółowo: Z. Zinkevičius, S. M. Slavočinskio *giesmyno (1646 m.) kalba*, w: *Lietuvių kalbotyros klausimai*, t. 15, *Žodžių formos ir jų vartoseną*, Vilnius 1974, s. 137–168; Z. Zinkevičius, *Lietuvių kalbos istorija*, t. 3, s. 208–213.

### Genealogia Sławoczyńskich<sup>26</sup>



Warto podkreślić, że śpiewnik S. Sławoczyński przygotował w dostatecznie młodym wieku – miał wówczas 22 lata<sup>27</sup>. Na podstawie analizy językowej śpiewnika i danych psychologicznych dotyczących wielojęzyczności<sup>28</sup> można twierdzić, że S. Sławoczyński dialekt żmudzki opanował w dzieciństwie. Poza tym należał on do trzeciego pokolenia polskiej szlachty osiadłej na Żmudzi, dialektu żmudzkiego nauczył się w rodzinie Jana Aleksandra Sławoczyńskiego i Zofii Chrzęstowskiej (pochodzącej z polskiej rodziny osiadłej na Żmudzi w końcu XV w.<sup>29</sup>) oraz dzięki kontaktom z dziećmi miejscowej szlachty. Zatem w rodzinie Sławoczyńskiego mówiono nie tylko po polsku, lecz również po żmudzku. Ponadto przypadek ten świadczy nie tylko o zlituanizowaniu osób polskiego pochodzenia w trzecim pokoleniu, lecz też o przyswojeniu przez nich miejscowego dialektu i możliwym jego przejmowaniu w przeciągu kilku pokoleń, tym samym dając świadectwo „głębi” opanowania języka litewskiego.

**Jerzy Kossakowski** (\*~1650, Mojzrymy<sup>30</sup>, lit. *Mažrimai* – †1722), dominikanin, kaznodzieja, jego rodzina pochodziła z Mazowsza<sup>31</sup>, z miejscowości

<sup>26</sup> Drzewo genealogiczne utworzono na podstawie: K. Jablonskis, *Saliamonas Slavočinskis*, s. 205–209.

<sup>27</sup> P. Jatulis, *Saliamonas Slavočinskis*, w: *Lietuvių enciklopedija*, t. 28, pod red. J. Girniusa, Boston 1963, s. 130–132.

<sup>28</sup> Szerzej na temat różnic między wczesną a późną wielojęzycznością zob. A. Jacikevičius, *Daugiakalbystės psichologija*, Vilnius 1970, s. 67–73.

<sup>29</sup> J. Drungilas, *Lenkų giminių, įsikūrusių Žemaitijoje, genealoginės savimonės bruožai: kilmės motyvas (XVI a. antroji pusė – XVIII a.)*, „Lietuvos istorijos metraštis“, 2015, 1 (w druku).

<sup>30</sup> Za miejsce urodzenia uważa się dworek Mojzrymi – jedyna posiadłość rodziny Kosakowskich na Żmudzi w 2 poł. XVI–XVIII w.

<sup>31</sup> Nie warto utożsamiać J. Kosakowskiego z inną rodziną pochodzącą z Mazowsza osiadłą w WKL na początku XVII w., która należała do elity panującej (A. Boniecki, *Kossakowscy h. Ślepowron*, w: *Herbarz Polski*, t. 11, s. 291.)

Kossaków<sup>32</sup>. Przypuszcza się, że jako pierwszy z tej rodziny przybył na Żmudź w 2. poł. XVI w. Jakub († przed 1590 r.), osiadł w powiecie szawdowskim, w dworze Mojzrymy. Tymczasem Jerzy Kosakowski należał do czwartego pokolenia osiadłej na Żmudzi szlachty polskiej. Urodził się w rodzinie drobnoszlacheckiej<sup>33</sup>. Po wstąpieniu do klasztoru dominikanów w 1676 r. czasowo był administratorem parafii Iłoki (lit. *Ylakiai*), a w 1693 r. został wysłany do miejscowości Slobodzie (obecnie na Łotwie). Potem przebywał w klasztorach Kalwarii Żmudzkiej, Kownie, Nieświeżu. W 1701 r. był przeorem klasztoru dominikanów w Posiniu (lot. *Pasiene*) w Liwonii, w latach 1701–1704 pełnił obowiązki kaznodziei generalnego w Wilnie<sup>34</sup>. Wyjątkową zasługą J. Kosakowskiego jest wydanie w 1681 r. pierwszego litewskiego<sup>35</sup> modlitewnika katolickiego *Rožancius Szwęciausios Maryos Pannos yr saldziausya warda Jezusa teypogi spasabas apwaykšciojima kałnu Kałwaryos Ziamayciu su modlitwomis yr giesmemis anto służijęiomis*. Ukazanie się tego modlitewnika było istotnym wydarzeniem nie tylko w ówczesnym życiu kulturalnym i konfesyjnym Litwy: nie stracił na znaczeniu w ciągu długiego czasu i był wielokrotnie wydawany na przestrzeni prawie dwu stuleci (w okresie od 1681 do 1864 r. ukazały się 43 wydania<sup>36</sup>). Z drugiej zaś strony, przyczyna popularności przygotowanego przez J. Kosakowskiego w 1681 r. *Rožancius* kryje się w samym tekście, ponieważ zawierał litewskie modlitwy (ogółem 39) dla pielgrzymujących do Kalwarii Żmudzkiej. W rzeczywistości był to pierwszy litewski podręcznik Drogi Krzyżowej Chrystusa niezbędny dla pielgrzymów, chcących się nauczyć modlitw i pieśni odmawianych (śpiewanych) przy każdej Stacji Męki Pańskiej; dzięki niemu utrwaliła się idea Wspólnotowej Drogi Krzyżowej. Tym bardziej, że Kalwaria Żmudzka była trzecią w Rzeczypospolitej Obojga Narodów

<sup>32</sup> W Księstwie Mazowieckim znajdowało się kilka miejscowości o nazwie Kos[s]aki, to zaścianki szlacheckie: w powiatach wiskim („Kosaki Poniklistok”, „Kosaki Turki”, „Kosaki Czarne”) i zambrowskim („Kossaki Czierplistok Nabelne”, „Kossaki Borowe”, „Kossaki Falki”, „Kossaki Antiqua”), zob. *Polska XVI wieku*, t. 5, s. 357, 358, 379.

<sup>33</sup> W 1590 r. Polonia Stefanówna Kossakowa po śmierci męża przekazała synom Bartłomiejowi, Janowi i Michałowi i córce Zofii dwór w Mojzrymach, (*Опись документов Виленского Центрального Архива Древних актовых книг*, t. 2, s. 126, 131; ibidem, t. 3, s. 13, 32). W 1667 r. Krzysztof Kosakowski w Mojzrymach, w powiecie szawdowskim, posiadał 1 dym, (*Rejestr podymnego na Żmudzi z roku 1667 r.*, Lietuvos valstybės istorijos archyvas, *Senieji Aktai*, nr 3234, k. 165v.). Sytuacja nie zmieniła się do końca XVII w., kiedy dworek w Mojzrymach przejął Kazimierz, syn Krzysztofa, zob. *Rejestry podymnego WKL. Księstwo Żmudzkie 1690 r.*, s. 94.

<sup>34</sup> V. Biržiška, *Aleksandrynas*, s. 383.

<sup>35</sup> W załączonym do modlitewnika piśmie biskupa żmudzkiego Kazimierza Paca z 21 czerwca 1681 r. wskazano, że wydaje się go *idiomae lithuanicae*, Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka (dalej – LMAVB), *Dział Starodruków*, mikrofilm 385 (z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie), k. 1.

<sup>36</sup> V. Biržiška, *Aleksandrynas*, s. 383.

po położonych na terytorium Polski Kalwarii Zebrzydowskiej (1604) i Kalwarii Pakoskiej (1628)<sup>37</sup>.

Wkład J. Kossakowskiego do przygotowania tego modlitewnika nie budzi żadnych wątpliwości, ponieważ w dedykacji dla Samuela Konarzewskiego zamieszczonej w modlitewniku wyraźnie napisał: *tę pracę moję odważam się podawać*<sup>38</sup>. Jednak językoznawcy mają pewne zastrzeżenia co do autorstwa przekładu modlitw i pieśni, ponieważ tekst *Rožancius* jest charakterystyczny dla wariantu języka starych pism litewskich, wyrosłego z auksztockiego dialektu etnicznej Litwy Środkowej<sup>39</sup>, w którym występują też elementy właściwe dialektowi żmudzkiemu.

W przyszłości, biorąc pod uwagę już wyróżnione w modlitewniku grupy utworów (pieśni przepisane z innych modlitewników, przetłumaczone i nowo utworzone<sup>40</sup>), można będzie uściślić wkład J. Kossakowskiego wniesiony do przekładu pieśni z języka polskiego. Z drugiej zaś strony, pomimo braku szczegółowych badań lingwistycznych, tekstologicznych modlitewnika, można twierdzić, że osoba ta polskiego pochodzenia, reprezentująca czwarte pokolenie bez wątpienia była obeznana z dialektem żmudzkiem.

**Jan Borzymowski** (starszy, \*1610–†1673, Kiejdany) urodził się w rodzinie Adama (h. Belina) Borzymowskiego, przybyłego z Wielkopolski<sup>41</sup> i szlachcianki Katarzyny Dyjakowiczówny<sup>42</sup>. Jan uczył się w Kiejdanach, Szydłowie, Słucku, potem studiował w Holandii – na uniwersytetach w Utrecht, Leiden i Freneker. Po powrocie pracował w Kiejdanach, Nowym Mieście (lit. *Naujamiestis*), w 1653 r. wspólnie z Samuelem Tomaszewskim i Samuelem Minwidem przygotował modlitewnik *Knyga nobažnystės krikščioniškos*, w którym zamieszczono pieśni, postylle i modlitwy<sup>43</sup>. Badania dokonane przez językoznawców wykazały, że prawdopo-

<sup>37</sup> A. Vitėnas, *Žemaičių Kalvarijos kančios kelias: istorija, tradicijos ir architektūrinis ryšys su evangeline Jeruzale*, w: A. Butrimas, N. Markauskaitė, A. Vitėnas, A. Pacevičius, *Žemaičių Kalvarija: vienuolynas, bažnyčia ir Kryžiaus kelio stotys*, Vilnius 2003, s. 99–114; D. Vasiliūnienė, *Žemaičių Kalvarija. Piligriminio centro istorija ir dailė XVII–XX a.*, Vilnius 2010, s. 147–156.

<sup>38</sup> Otóż w pierwszym modlitewniku J. Kossakowski nazwany jest *promotor rosarii*, tj. ten, który troszczy się tą sprawą, zob. LMAVB, *Dział Starodruków*, mf. 385 (z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie), k. 1–2v.

<sup>39</sup> Z. Zinkevičius, *Lietuvių kalbos istorija*, t. 3, s. 229.

<sup>40</sup> Szerzej o grupach pieśni wyróżnionych w modlitewniku J. Kossakowskiego zob. M. Vaičekauskas, *Lietuviškos katalikiškos XVI–XVIII amžiaus giesmės*, Vilnius 2005, s. 92–94.

<sup>41</sup> Sz. Konarski, *Szlachta kalwińska w Polsce*, Warszawa 1936, s. 25.

<sup>42</sup> W. Gizbert-Studnicki, *Jan Borzymowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, pod red. Wł. Konopczyńskiego, Kraków 1936, s. 369.

<sup>43</sup> I. Lukšaitė, *„Knygos nobažnystės” (1653) parengimo kultūrinė aplinka, Knyga nobažnystės krikščioniškos (1653) – XVII a. Lietuvos kultūros paminklas*, Kėdainiai 2001, s. 20–21; D. Pociūtė, *Lietuviškosios Bažnyčios knyga, Knyga Nobažnystės Krikščioniškos. 1653*, parengė D. Pociūtė, Vilnius 2004, s. XXXVII.

dobnie większa część tekstów wraz modlitwami i postyllami (środkowa ich część) na język litewski była przetłumaczona przez samego J. Borzymowskiego, przekład odznacza się bogatą leksyką, przejętą z języka ludowego, i jest obficie uzupełniony neologizmami<sup>44</sup>. Poza tym wiadomo, że J. Borzymowski na język litewski tłumaczył Biblię i był jednym z podstawowych krytyków Biblii przygotowanej przez S. B. Chylińskiego<sup>45</sup>. Można zatem twierdzić, że ta osoba polskiego pochodzenia w drugim pokoleniu, nie tylko znała język litewski, lecz świetnie go opanowała, więc miała wyczucie odcieni i subtelności języka litewskiego, o czym świadczą dokonywane przez niego przekłady.

**Samuel Bogusław Chyliński** (\*~ 1634, Świętojeziory, lit. *Šventėžeris* – † 1668, Londyn) urodził się w rodzinie Adriana Chylińskiego (\* 1586 – † 1656), pochodzącego z Mazowsza<sup>46</sup>, i Minwidówny<sup>47</sup>. Najprawdopodobniej Adriana do WKL sprowadził Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, ulokował go w dworze Zabłudowo<sup>48</sup>. Później ojciec Samuela był pastorem w Rosieniach (1631–1634), Świętojeziarach (1634–1642) oraz powiecie osmiańskim, umiał mówić po litewsku<sup>49</sup>. Jego syn Samuel początkowo studiował w Kiejdanach, następnie w Holandii na uniwersytecie we Freneker (1654), później wyjechał do Anglii, gdzie na język litewski przetłumaczył Biblię i wydał ją – *BIBLIA tatey ira Rasztas Szwečas seno ir naujo TESTAMENTA. Pirmą kartą dabar perguldytas Lietuwiszkañ liežuwiñ. užmariose. nog Samuelies Baguslawo CHylinska. Lietuwniko*<sup>50</sup>. Mieszkając w Anglii, stale podkreślał, że jest Litwinem, jednakże zarówno w sprawach zawodowych, jak i osobistych posługiwał się językiem polskim, o czym świadczą różne napisy na marginesach tłumaczonej Biblii<sup>51</sup>.

Język przekładu Biblii jest charakterystyczny dla wariantu języka starych pism litewskich Litwy Środkowej. Ponadto sporadycznie pojawiają się w Biblii językowe

<sup>44</sup> A. Jakulis, „*Sumos evangelijų*” ir „*Maldų krikščioniškų*” autorystės klausimu, „*Baltistica*”, 1982, t. 18, s. 178.

<sup>45</sup> Z. Zinkevičius, *Lietuvių kalbos istorija*, t. 3, s. 219.

<sup>46</sup> A. Boniecki, *Chylińscy v. Chilińscy, h. Jastrzębiec*, w: *Herbarz Polski*, t. 3, s. 136; w 2 poł. XVI w. miejscowości o nazwie *Chilina/i* znajdowały się w powiatach wyszogrodzkim, makowskim i wizkim, zob. *Polska XVI wieku*, t. 5, s. 304, 359, 391.

<sup>47</sup> St. Kot, *Geneza i tło historyczne „Biblii Litewskiej” Chylińskiego*, w: *Biblia Litewska Chylińskiego. Nowy testament*, t. 2: *Tekst*, wyd. Cz. Kudzinowski, J. Otrębski, Poznań 1958, s. X.

<sup>48</sup> I. Lukšaitė, *Reformacija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje ir Mažojoje Lietuvoje: XVI a. trečias dešimtmetis–XVII a. pirmas dešimtmetis*, Vilnius 1999, s. 588–589.

<sup>49</sup> I. Lukšaitė, *Lietuviškos S. B. Chilinskio biblijos spausdinimo aplinkybės*, „*Lietuvos TSR mokslų akademijos darbai*”, ser. A, nr 1(35), Vilnius 1971, s. 88–89.

<sup>50</sup> V. Biržiška, *Aleksandrynas*, s. 347–350.

<sup>51</sup> G. Kavoliūnaitė, *Įvadas*, w: *Samuelio Boguslawo Chylinskio Biblija. Senasis testamentas*. t. 1: *Lietuviško vertimo ir olandiško originalo faksimilės*, Vilnius 2008, s. LXII].

elementy, świadczące o wpływie polskiej wymowy autora na formy gramatyczne, chociaż polonizmów w tekście nie jest dużo<sup>52</sup>. Zatem przypuszcza się, że w rodzinie Samuela i w jego najbliższym otoczeniu występowała dwujęzyczność, tj. używano języka litewskiego i polskiego. Z innej zaś strony opanowania języka litewskiego przez S. Chylińskiego świadczą przejęte z ówczesnego języka mówionego archaiczne konstrukcje gramatyczne i formy litewskie. W tym samym przekładzie pojawiają się również nowe formy trybu przypuszczającego czasowników litewskich utrwalające się w 2. poł. XVII w.<sup>53</sup> Wszystko to wskazuje, że S. Chyliński opanował język litewski ze wszystkimi jego osobliwościami.

Przykłady, które znajdujemy wśród duchowieństwa, ukazują również ówczesną sytuację wielojęzyczności (bilingwizmu) występującą także w rodzinach szlacheckich. Z innej zaś strony, nie można tego powiedzieć o wszystkich przedstawicielach warstw wyższych.

### Średnia szlachta

Całkiem inny stosunek do języka litewskiego cechował przybyszy należących do średniej czy zamożnej szlachty. Mieli oni wysoki status społeczny: pełnili pewne obowiązki urzędnicze, władali dobrami ziemskimi, byli powiązani silnymi więzami pokrewieństwa. Dystans z lokalną społecznością, tę „przestrzeń” między urzędnikiem a miejscowymi mieszkańcami „zapełniali” tłumacze, którzy funkcjonowali zapewne w otoczeniu bogatych właścicieli ziemskich. O kształtowaniu się tej kategorii ludzi tłumaczy świadczą dwa przykłady pochodzące z 7. dziesięciolecia XVI w.

Pierwszy przypadek, kiedy w 1562 r. podstarości zambrowski, z Mazowsza, Tomasz Suski przysłał do brata Stanisława do Kowna Polaka Jana Tabeckiego, który miał się nauczyć języka litewskiego. Swoją drogą Stanisław do brata na Mazowsze wysłał z Kowna Niemca, żeby ten uczył się języka polskiego. Warto się zatrzymać na kilku ważnych momentach, które występują w tym przykładzie. Po pierwsze, że zamieszkali w różnych miejscowościach bracia, utrzymywali świetne kontakty między WKL a Polską, tym samym realizując swoisty program wymiany kulturowej. Dowodzi to także, że osiadł w Kownie Stanisław Suski znakomicie uświadamiał sobie korzyści płynące ze znajomości języka litewskiego w komunikacji z obcym mu miejscowym środowiskiem litewskim, dlatego też postanowił zawsze mieć obok siebie osobistego tłumacza. Brat Tomasz, który pozostał na Mazowszu, zatrudnił osobę mówiącą po niemiecku, gdyż mogła mu pomóc w prowadzeniu różnych spraw związanych z handlem i służbą.

<sup>52</sup> Z. Zinkevičius, *Lietuvių kalbos istorija*, t. 3, s. 226–227.

<sup>53</sup> J. Palionis, *Lietuvių rašomosios kalbos*, s. 40, 52, 56, 64, 68 i in.



Inny przykład, w 1567 r. Grzegorz Massalski urzędnik starostwa szawelskiego pochodzący z rodziny książęcej przyjął na służbę młodego Niemca z Gdańska o imieniu Krzysztof – dla czwiczienia języka polskiego i litewskiego<sup>54</sup>. Co znowu świadczy o tym, że urzędnik ruskiego pochodzenia, pracujący na Żmudzi, dążył do tego, aby mieć osobistego tłumacza, który rozumie i mówi po litewsku, w taki sposób chciał mieć możliwość porozumiewania się z miejscową szlachtą i miejscowymi chłopami. Z innej zaś strony, wspomniany Niemiec musiał się nauczyć też języka polskiego, który miał zostać językiem komunikacji gdańszczanina i jego opiekuna G. Masalskiego, co jest dowodem wznoszącej popularności języka polskiego wśród urzędników.

Przypuszcza się, że w następnych pokoleniach osiadłych tu rodzin, które zachowały wysoki status, nie zmienił się stosunek do języka litewskiego. Tym bardziej, że język polski dość mocno przeniknął do życia codziennego szlachty WKL. Oto Jan Leon Oziembłowski (pow. wiłkomierski) w swoim dzienniku we wpisie pochodzącym z 1 sierpnia 1694 r. zanotował: *od Wielawy począwszy aż do Barszty[na] mówić się nie mogliśmy się, [nic] co po polsku [a ni] po litewsku nie umiemy*<sup>55</sup>. Warto zaznaczyć, że w tym wpisie, mówiącym o tym, że podróżujący od Wielawy do Barsztyna nie mogli porozumieć się ani po polsku, ani po litewsku, została użyta liczba mnoga *my*, inaczej niż zazwyczaj, kiedy myślom autorów dzienników towarzyszy personifikujący zaimek – *ja*. Przypuszcza się zatem, że J. L. Oziembłowski nie znał języka litewskiego, musieli mu w tym wypadku pomóc tłumacze. Podobny epizod w 2. poł. XVII w., zanotował też Stefan Franciszek Medeksza, opowiadając o przybyciu posła moskiewskiego na Litwę, kiedy chłopci chcieli na niego napaść, Medeksza przykazał: *ażem po litewsku obwołać kazał, że poseł moskiewski do króla idzie*<sup>56</sup>. Nie ulega wątpliwości, że w jego świecie byli tłumacze albo miejscowa drobna szlachta mówiąca po litewsku.

Można jednak przypuszczać, że również przedstawiciele średniej szlachty pochodzenia polskiego mieszkający w otoczeniu ludności litewskiej mogli posiadać ograniczoną znajomość języka litewskiego. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy może być fragment listu Jerzego Piłsudskiego, szambelana królewskiego, napisany

<sup>54</sup> Oba wypadki są zanotowane w księdze wójtowskiej Kowna i opublikowane: J. Lebedys, *Lietuvių kalba XVII–XVIII a. viešajame gyvenime*, Vilnius 1976, s. 192.

<sup>55</sup> *Kalendarz polski y ruski swiāt rocznych, biegow niebieskich, z wyborem czasow, aspektami. Na rok Panski MDCXCIV*, przez M. Adama Pecherzynskiego w Krakowie, LMAVB, *Dział Starodruków*, P–17/363, k. 3; Szerzej o fragmentach tego dziennika zob. E. Meilus, *XVII a. pabaigos Lietuvos bajorų kasdienybė pagal jų dienoraščius*, w: *Kultūrų sankirtos: skiriama doc. dr. Ingės Lukšaitės 60–mečiui*, sud. Z. Kiaupa ir kt., Vilnius 2000, s. 313.

<sup>56</sup> S. F. Medeksza, *Księga pamiętnicza wydarzeń zaszłych na Litwie 1654–1668*, wyd. Wł. Seredyński, Kraków 1875, s. 23; M. Niendorf, *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė*, s. 125.

po polsku i litewsku z końca 1791 r.: *więc braciszku staray się, a jw. starosta wiesz-wianski mię wesprze we wszystkim donies mi o swoich obrotach, był wj. x. sekretarz tu bawił z miesiąc z nami, pojechał do Seyn na mieszkanie 4 letnie, a asz rasi busu kad tiktay sava adgausiu – kab zadieiau – bo didela mitrega turu su ponu Kiweliszkiu ir su ponu Sylwestru – tamista daryk kab gali – kad ani lauktum ponas sudzies (...)*<sup>57</sup> (wyróżnienie – J. D.).

Zatem przypuszcza się, że średnia szlachta polskiego pochodzenia, a także urzędnicy nawet niemający bezpośredniego kontaktu z językiem litewskim, zapewne mogli się orientować w języku litewskim i możliwe sami korzystali z niewielkiego „leksykonu“, na który składały się pojedyncze słowa zaczerpnięte z otoczenia.

### Drobna szlachta

Nieco inna sytuacja panowała wśród drobnej szlachty, której położenie materialne nie było dobre i która często wchodziła w relacje rodzinne z miejscową szlachtą, zatem jej kontakt z językiem litewskim wcześniej czy później był nieunikniony. Uważa się, że na początku adaptacja przybyszy na etnicznie litewskim terytorium była trudniejsza niż we wschodnich regionach WKL. Tutaj osoby posługujące się językiem ruskim lub polskim lepiej lub gorzej mogły sobie zrozumieć, natomiast język litewski należał do innej – bałtyckiej grupy językowej, więc przybysze musieli dołożyć więcej starań, chcąc dostosować się do lokalnego środowiska.

Nie jest łatwo dokładniej określić, w jaki sposób język litewski i miejscowy dialekt przenikał do codziennego życia tej warstwy szlachty polskiej, reprezentującej pierwsze pokolenie, chociaż można dojrzeć pewne oznaki świadczące o integracji z miejscową szlachtą.

Pod tym względem zasługuje na uwagę przypadek Macieja Witkowskiego, który w 2. poł. XVI w. przybył z Polski na Żmudź wraz z czterema braćmi i osiadł w niedużym dworcu Roszcze, w powiecie wielońskim. W swojej biblioteczkę miał trzy książki: *постилля полска друкована, катехизмъ подарты, молитвы литовские друкованы старе*<sup>58</sup>. Nietrudno domyślić się, że pierwsza i trzecia są utworami znanych ówczesnych jezuitów. Pierwsza z nich, składająca się z dwóch części, to *Postilla katolicka* Jakuba Wujka, wydana w latach 1573/1575, trzecią książką był modlitewnik Piotra Kanizjusza przetłumaczony na język litewski i wydany w 1585 r. Wilnie (nie zachował się żaden egzemplarz)<sup>59</sup>. Jednak zdumiewa

<sup>57</sup> LMAVB, *Rankraščių skyrius*, f. 147, nr 896, k. 1–2; opublikowany: J. Lebedys, *Lietuvių kalba XVII–XVIII a.*, s. 30–31.

<sup>58</sup> *Istorijos Archyvas: XVI amžiaus inventoriai*, surinko K. Jablonskis, Kaunas 1936, s. 403–404.

<sup>59</sup> L. Vladimirovas, *Knygos istorija. Senovė. Viduramžiai. Renesansas. XVI–XVII amžius*, Vilnius 1979, p. 435–436; J. Lebedys, *Mikalojus Daukša*, Vilnius 1963, s. 185.

fakt, że obok książek w języku ojczystym M. Witkowskiego wymieniono też litewską. Nie wiadomo, jaki był cel posiadania litewskiej książki, może zainteresowania bibliofilskie, a może świadczy to sposobie przyswajania lokalnego języka, na przykład, podczas uczestniczenia w litewskim nabożeństwie?

O wiele łatwiej jest mówić o stosunku do języka litewskiego późniejszych pokoleń osiadłej szlachty pochodzenia polskiego. Przede wszystkim świadczą o tym omówione wcześniej przykłady dotyczące duchownych, po drugie, można tutaj dołączyć procesy społeczne – pauperyzacja osiadłej szlachty pochodzenia polskiego.

Otóż, wcześniej przywoływani Suscy już u schyłku XVII w. zubożeli i należeli do drobnej szlachty, posiadali tylko po jednym dymie<sup>60</sup>, toteż ich stosunek do języka litewskiego zmienił się w porównaniu ze stanem w XVI w. Podobną sytuację potwierdzają też inne przykłady. Na przykład Gradowscy, których pochodzenie nie jest do końca ustalone, jednak wiadomo, że oni w 2. poł. XVI w. należeli do elity władzy na Żmudzi i w Kownie, jeden z członków rodziny został nawet sekretarzem władcy, chociaż inne odgałęzienia zubożały i znalazły się wśród drobnej szlachty<sup>61</sup>. A jeden z przedstawicieli tej rodziny w 1. poł. XVII w. pracował jako balwierz we wsi Gryże i mieszkał w sąsiedztwie chłopów Urbatańczyków<sup>62</sup>. Jeszcze jeden przypadek – pochodzący prawdopodobnie z Dobrzynia albo Mazowsza<sup>63</sup> Marcin Maliszewski na początku XVII w. pracował jako krawiec w Kiejdanach, gdzie niewątpliwie używano języka polskiego, litewskiego i innych<sup>64</sup>. Także niżsi rangą urzędnicy sądów ziemskich i grodzkich na Żmudzi i drugich litewskich powiatów – woźni, podpiskowie bez względu na ich pochodzenie (na przykład, ze wschodniej części WKL<sup>65</sup>), przeważnie musieli znać język litewski, żeby zrozumieć skargi chłopów, nakazy pisane po litewsku w księgach prawnych itp.<sup>66</sup>

<sup>60</sup> Rejestry podymnego WKL. Księstwo Żmudzkie 1690 r., s. 77.

<sup>61</sup> S. Uruski, *Gradowski h. Półkożic*, w: *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 4, pod red. A. Włodarskiego, Warszawa 1907, s. 356.

<sup>62</sup> *Ciż osoblivie, ktorých zażywają Stanisław i Jan Urbatańczykowie z Gradowskim balwierzem, 1637 metų Papilės dvaro inventorius*, publikacją paruošė ir iš lenkų kalbos išvertė R. R. Trimonienė, w: *Papilė, I dalis*, pod red. V. Girininkienė, Vilnius 2004, s. 216.

<sup>63</sup> J. Pakulski, *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005, s. 173–175, 213–233.

<sup>64</sup> *Lietuvos inventoriai XVII a.: dokumentų rinkinys*, sudarė K. Jablonskis ir M. Jučas, Vilnius 1962, s. 20.

<sup>65</sup> *И тотъ служебникъ нашъ Васко перед нами поведиль (...), кды светки передо мною стали и хотели сознати справедливост(ь), и Суморокъ почаль имъ говорити по-литовъскій передо мною* (wyróżnienie autora – J. D.) *и просиль их: «Для Бога не выдайте мя (...)*, Wilno, 7 maja 1529 r., *Lietuvos Metrika (1528–1547)*, 6-oji Teismų bylą knyga, par. S. Lazutka, I. Valikonytė, Vilnius 1995, s. 89–90, nr. 113; A. Dubonis, *Lietuvių kalba*, s. 478.

<sup>66</sup> K. Jablonskis, *Kelios XVII amžiaus lietuviškos priesaikos ir kitos lietuvių kalbos liekanos Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės aktuose*, w: K. Jablonskis, *Lietuvių kultūra*, s. 290–294.

Przykłady te pokazują, że przedstawiciele drobnej szlachty, przebywający w otoczeniu chłopów lub mieszczan z pewnością stykali się z językiem litewskim i znali go. Rzemiosło, prowadzenie handlu były bodźcem dopingującym do nauki języka litewskiego, co potwierdzają przypadki innych cudzoziemców. Znane są oryginalne listy kupca niemieckiego Schadewaldta z Kłajpedy, pisane w połowie XVIII w. do Franciszka Rodowicza, namiestnika Retowa, zanikłą gwarą żmudzka (*donininky*) z okolic Kłajpedy. Z analizy lingwistycznej listów wynika, że kupiec ten dobrze znał język niemiecki, kiepsko polski, znacznie lepiej dialekt żmudzki. Prawdopodobnie do opanowania języka w tym wypadku przyczynił się handel prowadzony z miejscowymi mieszkańcami w Kłajpedzie oraz częste wyjazdy na Żmudź. Potwierdzeniem tego są występujące w listach Schadewaldta elementy żywego mówionego języka<sup>67</sup>.

Warto zaznaczyć, że pod względem zawodowym przedstawiona powyżej sytuacja ówczesnych rzemieślników, kupców w kontekście europejskim nie była czymś wyjątkowym. W podobnym położeniu byli znani szwajcarscy najemnicy chętnie zatrudniani od Portugalii po Rosję, którzy po przybyciu do obcego kraju nie tylko uczyli się języka obcego, lecz po jakimś czasie, wracając do ojczyzny, mówili już z obcym akcentem<sup>68</sup>. Czyli otoczenie było ważnym czynnikiem, zapewniającym odpowiednie warunki przystosowania się do pracodawcy. Możemy to zaobserwować na podstawie wielojęzyczności występującej w Wilnie: oto w XIX w. w Szwajcarii za kradzież został zatrzymany 31-letni wilnianin, rzeźnik Włoch Andreas Ladino, który potwierdził, że zna język rosyjski, polski, włoski i francuski<sup>69</sup>.

Zatem przeprowadzone badania dowodzą, że obok akcentowanej w historiografii polonizacji miała też miejsce lituanizacja, kiedy na terytorium etnicznie litewskim potomkowie przybyłej tu drobnej szlachty lituanizowali się i opanowywali dialekt żmudzki.

### Zamiast epilogu

Na podstawie powyższych rozważań i omówionych przykładów można stworzyć schemat funkcjonowania języka litewskiego wśród napływowej szlachty polskiej z terenu WKL. W schemacie tym średnia szlachta, należąca do elity

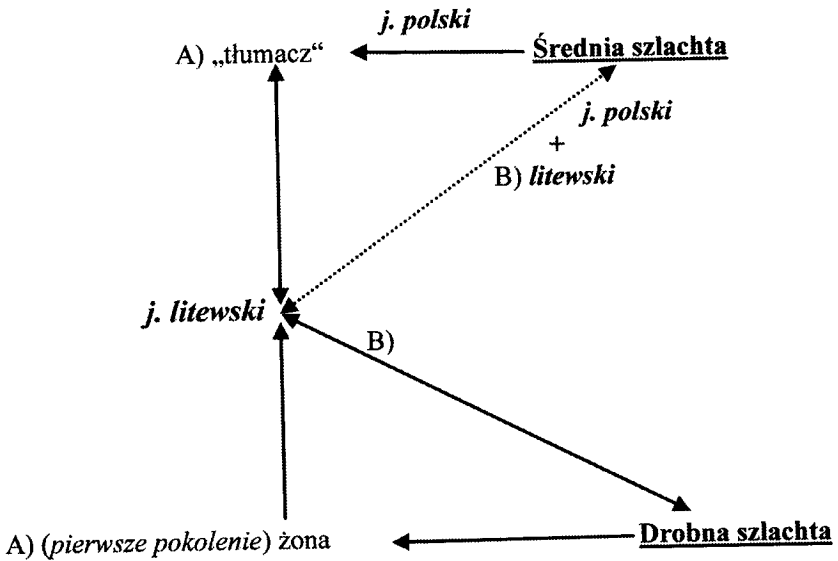
<sup>67</sup> J. Lebedys, V. Urbutis, *Du žemaitiški XVIII a. vidurio laiškai*, w: J. Lebedys, *Lituanistikos baruose*, s. 184–199.

<sup>68</sup> N. Furrer, *Paroles de mercenaire: aspects sociolinguistiques du service étranger, Gente ferocissima: Mercenariat et société en Suisse (XVe–XIX e siècle) – Soldatdienst und Gesellschaft in der Schweiz (15.–19. Jahrhundert)*. *Recueil offert a Alain Dubois*, eds. N. Furrer, L. Hubler, M. Stubbenvoll, D. Tosato-Rigo, Zürich 1997, s. 289–313.

<sup>69</sup> (...) *von Wilna in Russisch-Polen (...), spricht italienisch, französisch, polnisch und russisch*, N. Furrer, *Die vierzigsprachige Schweiz. Sprachkontakte und Mehrsprachigkeit in der vorindustriellen Gesellschaft (15.–19. Jahrhundert)*, Bd. 2, *Materialien*, Zürich 2002, s. 310.

miejscowej władzy, miałyby następujący stosunek do języka litewskiego: wariant A – komunikowała się z miejscową, litewskojęzyczną ludnością za pośrednictwem „tłumaczy”, jednak później, wariant B – w zależności od statusu rodziny, od wyboru małżonki (małżonka) w rodzinie mogła występować dwujęzyczność. Tymczasem drobna szlachta: wariant A – prawdopodobnie pierwsze pokolenie samo próbowało komunikować się z miejscową ludnością, a także za pośrednictwem innych osób (np. małżonki), w późniejszych zaś pokoleniach, wariant B – niewątpliwie był bezpośredni kontakt z językiem litewskim.

### Funkcjonowanie języka litewskiego wśród przybyłej szlachty polskiej



Trzeba jednak zaznaczyć, że schemat ten utworzono z zastosowaniem podejścia retrospektywnego, poza tym niektóre powiązania są hipotetyczne, możliwe lub nie, toteż można je korygować. Reasumując można przyjąć, że zamożna szlachta polska, osiadła na etnicznym terytorium Litwy, kontaktowała się w przeważającej części z miejscową ludnością przez pośredników, tłumaczy. Natomiast drobna szlachta była stopniowo wciągana w wir asymilacji językowej. Z każdym pokoleniem język litewski coraz głębiej przenikał do życia codziennego nie tylko w postaci języka powszechnego, lecz i gwarowego. Przyjmowane zatem za pewnik jednowymiarowe określanie statusu używanych w WKŁ języków, nie oddaje rzeczywistego funkcjonowania języków w różnych warstwach społecznych tego kraju.

(Tłumaczyła Barbara Dwilewicz)